

Sygn. akt III KO 30/20

POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

w sprawie **A. K.** ,
oskarżonej o przestępstwo z art. 212 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu,
w dniu 8 maja 2020 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w S.
z dnia 2 kwietnia 2020 r., sygn. akt II K (...),
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości,
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł :

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S., postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2020 r., zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy o sygn. akt II K [...] innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Wniosek swój argumentował tym, że w ww. sprawa dotyczy konfliktu powstałego na tle zdarzenia, na kanwie którego toczyło się lub toczy kilka postępowań przygotowawczych lub sądowych, a oskarżyciel prywatny jest Przewodniczącym Rady Powiatu S.. Sama zaś sprawa ma aspekt polityczny i jest nagłośniona w miejscowych mediach, budząc emocje lokalnej opinii publicznej. W przekonaniu Sądu okoliczności te uzasadniają rozważenie przez Sąd Najwyższy przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości ze względu na potrzebę uniknięcia ewentualnych zarzutów – zarówno stron postępowania, jak i ze strony lokalnej opinii publicznej – o brak obiektywizmu lub tzw. dyspozycyjność wobec którejś ze stron.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Rejonowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy przypomnieć, że instytucja unormowana w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątku od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy i z tego względu jej zastosowanie powinno mieć miejsce jedynie wówczas, jeżeli przemawiają za tym istotne względy, związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Jednym z nich jest autorytet wymiaru sprawiedliwości, dla kształtowania którego należy unikać sytuacji, w których rozpoznanie danej sprawy przez sąd wiązałoby się z ograniczeniem swobody orzekania lub mogłoby, w odczuciu społecznym, prowadzić do uzasadnionego przekonania o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy.

W niniejszej sprawie, w świetle przedstawionych przez Sąd Rejonowy okoliczności, taka sytuacja nie zachodzi. Obawy Sądu o postrzeganie rozpoznawania sprawy przez sąd miejscowo właściwy są przedwczesne i dotyczą jedynie hipotetycznych założeń, wynikających z okoliczności, które w świetle obiektywnych ocen nie stwarzają zagrożenia dla obiektywizmu sądu. Z tego też względu nawet wyrażenie obaw o bezstronność w opinii publicznej czy przez strony, nie stwarza podstaw do uznania ich za uzasadnione, co dopiero otwierałoby możliwość rozważenia potrzeby zastosowania instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. Jeśli zaś chodzi o zagadnienie bezstronności sędziów, którzy rozpoznawali już sprawy z udziałem stron niniejszego postępowania, to odpowiednimi gwarancjami ich obiektywizmu, które ewentualnie mogą znaleźć zastosowanie w pierwszej kolejności, są unormowania określone w art. 40-44 k.p.k.

Trzeba też zauważyć, że uwzględnienie wniosku tego Sądu prowadziłoby do możliwości skutecznego żądania przekazania innym sądom równorzędnym wszelkiego rodzaju spraw, związanych z konfliktami z udziałem polityków, które z reguły budzą emocję i stanowią przedmiot zainteresowania opinii publicznej. Takiego rozwiązania zaakceptować nie można, nie tylko z uwagi na wyjątkowy charakter instytucji określonej w art. 37 k.p.k., ale właśnie ze względu na akcentowane w tym przepisie dobro wymiaru sprawiedliwości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani

nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu (*postanowienie z dnia 28 października 2011 r., sygn. III KO 72/11*).